

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 14 listopada 2023 r.

w sprawie **A. K.**

oskarżonego o czyny z art. 300 § 1 k.k.

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2023 r., sygn. akt VI Ka 1189/22, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 8 września 2022 r.,

sygn. akt II K 2241/18 i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargę;

**2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 września 2022 r., sygn. akt II K 2241/18, Sąd Rejonowy w Zabrzu uniewinnił A. K. od zarzucanych mu czynów z art. 300 § 1 k.k. Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, w której wyrokowi zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę prawa materialnego, Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 30 maja 2023 r., sygn. akt VI Ka 1189/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Zabrzu do ponownego rozpoznania.

Skargę na orzeczenie sądu odwoławczego wniósł obrońca zarzucając naruszenie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku w odniesieniu do oskarżonego A. K. w sytuacji, kiedy:

1. sformułowany przez prokuratora w apelacji zarzut uznany za zasadny przez Sąd II instancji za skuteczny nie mógł skutkować wyrokiem kasatoryjnym, bowiem zarzut ten został sformułowany w sposób oczywiście nieprawidłowy, wyznaczając jednocześnie zakres rozpoznania sprawy przez sąd II instancji, a zatem sąd II instancji w zaskarżonym wyroku wyszedł poza zakres zaskarżenia wyznaczony granicami podniesionych zarzutów;
2. sąd II instancji, w ramach przewodu sądowego i w uzasadnieniu skarżonego wyroku, nie poczynił jakichkolwiek dodatkowych ustaleń faktycznych odnoszących się do znamion przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. (choć sąd II instancji sformułował pod adresem sądu I instancji zastrzeżenia właśnie dotyczące braku dokonania bliżej niesprecyzowanych ustaleń faktycznych), a zatem sąd II instancji nie mógł uznać, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k., czemu stał na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona przez obrońcę skarga nie zawierała argumentacji mogącej skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym narusza treść art. 437 k.p.k. lub też gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie w sytuacji gdy wykaże, iż dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 §

1 k.p.k. lub na przeszkodzie dokonania korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego stoi dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k., co wymaga dokonania analizy istniejącego materiału i wykazania wad w rozumowaniu sądu *meriti* albo zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. W każdej z tych sytuacji, sąd odwoławczy jest zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła *in concreto* podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji oraz przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. IV KS 3/19, Lex 2616241).

W wywiedzionej skardze obrońca starał się wykazać, że sąd odwoławczy błędnie ocenił apelację prokuratora, która – w jego ocenie – nie mogła doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W kontekście tym jednak zaznaczyć trzeba, że Sąd Najwyższy w myśl przepisów rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego, jako organ procesowy powołany do rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron, do których odnosi się ten zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2020 r., V KS 19/20, LEX nr 3127136). Skarga kierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być traktowana jako surogat zwyczajnego środka odwoławczego czy stanowić wehikułu procesowego wykorzystywanego jako platforma dla podnoszenia innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2022 r., I KS 7/22, LEX nr 3418416). Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k. służy jedynie kontroli zaistnienia podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Co najistotniejsze, przedmiotem tego postępowania nie jest merytoryczne badanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, jak też zasadności uchybień stwierdzonych przez sąd odwoławczy (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2022 r., II KS 29/21, LEX nr 3314955). Sąd skargowy

nie został także upoważniony do kontrolowania przeprowadzonej w wyroku sądu odwoławczego oceny poszczególnych dowodów w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej oskarżonego, zaś skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie służy weryfikacji oceny dowodów dokonanej w II instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021 r., IV KS 59/21, LEX nr 3315443). Reasumując zatem, przedmiotem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym jest jedynie kwestia badania podstaw określonych w art. 539a § 3 k.p.k., nie zaś kolejna instancyjna ocena sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021 r., IV KS 28/21, LEX nr 3325821). W postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy ocenia zatem tylko czy nie doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku wbrew jednoznacznym regułom zawartym w art. 437 § 2 k.p.k., tego zaś w niniejszej sprawie nie stwierdzono. Skarżący w obu sformułowanych zarzutach i ich uzasadnieniu skupił się na wykazywaniu w jego ocenie błędnego procedowania przez sąd *ad quem*, co wszak – jak wskazano wyżej – nie podlega ocenie Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym analizowaną skargą, o ile nie prowadzi do zaistnienia jednego z uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., czego jednak nie zarzucono, a czego nie ujawnił także Sąd Najwyższy z urzędu.

Podstawą uchylenia wyroku był art. 454 § 1 k.p.k. wypełniający regułę *ne peius*. W realiach analizowanej sprawy trafność przyjętej podstawy uchylenia wyroku sądu I instancji nie budzi wątpliwości. W uzasadnieniu kwestionowanego wyroku sądu II instancji wskazano jednoznacznie, że *„apelacja jest zasadna, materiał zgromadzony i przeprowadzony przed sądem I instancji wskazuje na popełnienie przez oskarżonych czynów zabronionych, z uwzględnieniem granic oskarżenia, a treść art. 454 k.p.k. uniemożliwia zmianę wyroku”*. Tym samym skoro reguła zawarta w art. 454 § 1 k.p.k. nie pozwalała sądowi odwoławczemu na skazanie oskarżonego, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku, co – w świetle poczynionych konkluzji – słusznie sąd okręgowy uczynił, nie mając możliwości wydania innego orzeczenia. Wbrew zarzutom skarżącego, rozstrzygnięcie sądu odwoławczego mieściło się w granicach jego kompetencji, wyznaczonych obowiązkiem przeprowadzenia rzetelnej kontroli instancyjnej i zostało odpowiednio umotywowane.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie, obciążając oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

(M.R.)

[ał]